



WIĘŚCI ŁOPUSZNA

SAMORZĄDOWE PISMO LOKALNE

kwartalnik czerwiec 2007 Rok IV nr 2 (13) gazeta bezpłatna



Kochanej Mamie

**„Przepraszam” i „dziękuję”
to takie niewystarczające słowa.
Ale tylko one przychodzą mi teraz na myśl.
I jeszcze to, że Cię kocham, MAMO!**

25 maja 2007 r. Zespół Szkół w Gnieździskach wzorem lat ubiegłych przybrał odświętny i uroczysty wygląd. Okazją ku temu był zbliżający się Dzień Matki.

Uroczyste obchody tego święta stały się już tradycją naszej szkoły. Zarówno dzieci z klas 0 – III jak też ich starsi koledzy ze szkoły podstawowej i gimnazjum starannie przygotowali się do obchodów tego święta. Trud z całą pewnością uwieńczony został sukcesem.

Po życzeniach skierowanych do Mam przez panią dyrektor Małgorzatę Trelę rozpoczęła się część artystyczna. Mamy ze wzruszeniem słuchały adresowanych do nich słów, które na co dzień słyszą może zbyt rzadko?

**Kocham Cię, Mamo!
Dziękuję Ci, Mamo!
Przepraszam Cię, Mamo...**

Gimnazjaliści pod okiem pani Agnieszki Wilk – Brodawki przygotowali piękny koncert życzeń. Słowami wierszy i piosenek, ze szczerym wzruszeniem dziękowali Mamom za wszelkie dobro i życzyli im samych słonecznych, jasnych dni.

Wychowawczynie klasy VI, pani Aneta Bienias pomogła wybrać i opracować wiersze, które szóstoklasistki z wdzięcznością i przejęciem zadedykowały i wyrecytowały swoim Mamom podczas spotkania.

Wiele trudu i pracy w uświetnienie tego dnia włożyli uczniowie z klas 0 – III. Wykonali oni piękne kwiaty, którymi barwnie i kolorowo przyozdobiona została sala.

Wraz z wychowawczyniami (paniami: Magdaleną Szymkiewicz, Mariolą Olearczyk, Bożeną Klimczak i Aldoną Marzec) dzieci przygotowały dedykowane specjalnie dla Mam przedstawienia teatralne. Klasa 0 wspólnie z klasą I zaprezentowała bajkę pt.: „Brzydkie kaczątko”, natomiast klasy II i III wystąpiły w przeuroczej inscenizacji „Czerwone Kapturki”.

W stworzeniu uroczystego klimatu pomogła także pięknie przygotowana dekoracja. Swój wkład w jej wykonanie włożyli nauczyciele kształcenia zintegrowanego oraz gimnazjaliści pod kierunkiem pani Agnieszki Jakubowskiej.

Po życzeniach i części artystycznej Mamy tradycyjnie spotkały się przy herbatce i słodkim „co nieco”.

Nie byłoby tego spotkania i tego klimatu, gdyby nie otwartość, życzliwość i współpraca Mam, które tak licznie i ochoczo przybywają tego dnia w progi naszej szkoły.

Dziękujemy Wam, że jesteście w każdej potrzebie.

Mariola Olearczyk



Szanowni Państwo

Minęło pół roku od czasu objęcia przeze mnie funkcji Wójta, od tej też pory ster rządów gminnych jest w rekach nowej Rady Gminy. Był to dla mnie i dla Rady okres bardzo pracowity. Podjęliśmy kilka bardzo ważnych decyzji, które uporządkowały sytuację w gminie, zwłaszcza w gminnej oświacie. Były to decyzje trudne dla nas i często bolesne dla mieszkańców, ale bezwzględnie konieczne. Liczba uczniów gwałtownie maleje (w skali gminy około 60 rocznie), a koszty utrzymania oświaty dramatycznie rosną. Sytuacja ta obligowała mnie i Radę do podjęcia zdecydowanych działań zaradczych, bowiem nie stać naszego samorządu na utrzymanie oświaty w dotychczasowym kształcie.

Zdaję sobie sprawę, że główną potrzebą mieszkańców są drogi. Informuję zatem, że w najbliższych tygodniach będą asfaltowane odcinki dróg gminnych: w Snochowicach odcinek 1400 m (Duża Kolonia do drogi wojewódzkiej). Dwa kilkusetmetrowe odcinki dróg zostaną pokryte asfaltem w miejscowościach Jedle i Lasocin. Ponadto, w porozumieniu ze starostwem, zostanie przebudowana droga od drogi powiatowej Łopuszno – Przedbórz do lasu za miejscowością Barycz. Niestety, z tegorocznego budżetu musieliśmy zapłacić 780 tysięcy za drogi wykonane w ubiegłym roku. Czy będziemy mogli zrobić coś więcej, okaże się dopiero na jesieni po zbilansowaniu środków posiadanych przez gminę. Myślę, że będziemy mogli wykonać jeszcze kilka kilkusetmetrowych odcinków dróg. Poddajemy bieżącej konserwacji i naprawie drogi szutrowe.

Przygotowujemy się do poprawy sieci oświetleniowej. Zbudujemy linie oświetleniowe w miejscowościach: Naramów i Fanisławice – Przymiarki. Będziemy też uzupełniać zepsute punkty oświetleniowe wszędzie tam, gdzie one źle funkcjonują.

W Łopusznie, zgodnie z sugestią Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wymieniliśmy ogrodzenie parkingu przy Banku Spółdzielczym. Zlikwidowaliśmy nieestetyczną i niebezpieczną nadbudowę studni na ulicy Przedborskiej oraz uzupełniliśmy chodnik. Rozpoczęliśmy już przygotowania formalno – prawne do przebudowy centrum Łopuszna. Mam nadzieję, że sfinalizujemy ją w następnym roku.

Modernizujemy, w miarę naszych możliwości, Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy. Całościową przebudowę i modernizację Ośrodka zgłosiliśmy do realizacji w ramach programów Unii Europejskiej. Oprócz tego zadania do realizacji w ramach programów unijnych zgłosiliśmy budowę następujących dróg:

1. Czałczyn – Józefina,
2. Rudniki – Sarbice,
3. Eustachów – Snochowice,
4. Dobrzeszów – Nowek.

Największym i najważniejszym zadaniem zgłoszonym przez naszą gminę do realizacji w ramach funduszy europejskich jest oczyszczalnia ścieków w Eustachowie oraz budowa kanalizacji w Łopusznie oraz miejscowościach przyległych, takich jak: Eustachów Duży i Mały, Wielebnów, Zasłońce, Orców. Jest to zadanie bardzo drogie, którego przybliżony koszt wyniesie około 21 milionów. To największe w dziejach naszej gminy przedsięwzięcie zależy jednak nie tylko od władz gminy, ale także od jej mieszkańców. Przy zgodnej współpracy władz i mieszkańców moglibyśmy rozpocząć realizację tego zadania w 2009 r. Pragnę podkreślić, że budowa i funkcjonowanie oczyszczalni ścieków w Eustachowie nie będzie wiązać się z jakimikolwiek uciążliwościami czy niedogodnościami dla mieszkańców Eustachowa, czy kogokolwiek innego.

Szanowni Państwo, jednym z najważniejszych problemów naszej gminy jest funkcjonowanie Ośrodka Zdrowia w Łopusznie. Podczas zebrań wiejskich był to jeden z najważniejszych problemów zgłaszanych przez mieszkańców poszczególnych sołectw.

Poważnym problemem jest też dla nas konieczność przebudowy budynku Ośrodka Zdrowia. Musimy w szybkim tempie dostosować ten obiekt do norm unijnych, gdyż w przeciwnym razie grozi mu zamknięcie. Już obecnie uzyskaliśmy na ten cel 300000 zł z PEFRON. Niestety, koszty budowy to około 2 i pół miliona zł.

W związku z tym, że dotychczasowy kierownik Ośrodka Zdrowia, bardzo zasłużony dla naszej lokalnej społeczności p. Bogumił Dąbek, już niemal dziesięć lat temu osiągnął wiek emerytalny, zakończy pracę 31 lipca 2007 r. Od 1 sierpnia 2007 r. Ośrodek Zdrowia będzie funkcjonował pod nowym kierownictwem.

Kończąc chcę Państwa poinformować, że działa już nowa strona internetowa naszej gminy. Jej adres to **www.łopuszno.pl**. Znajdziecie Państwo tam podstawowe wiadomości o naszej gminie, a w dziale „aktualności” bieżące informacje o pracy mojej oraz Urzędu Gminy. Zachęcam do zadawania mi poprzez stronę internetową pytań, na które chętnie odpowiem.

Z poważaniem

Zdzisław Oleksiewicz
Wójt Gminy Łopuszno

Danuta Łukasik
Przewodnicząca Rady Gminy

Z sesji Rady Gminy w Łopusznie

Kolejna, VII sesja Rady Gminy odbyła się 26 kwietnia 2007 roku.

Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad sesji oraz jednogłośnie w wyborze na sekretarza obrad sesji radnego Grzegorza Janiszewskiego pani Przewodnicząca przedstawiła radnym proponowany porządek obrad sesji i poprosiła o jego przyjęcie.

Radna Zdzisława Zimna w imieniu mieszkańców Snochowic złożyła wniosek o zmianę porządku obrad sesji i podjęcie przez Radę Gminy uchwały w sprawie pozostawienia na rok szkolny 2007-2008 Szkoły Podstawowej w Snochowicach z jednoczesnym obniżeniem stopnia organizacyjnego tej szkoły do klas I-III. Pani Przewodnicząca poddała wniosek pod głosowanie. Radni większością głosów (4 głosy „za”, 9 głosów „przeciwko”, 2 wstrzymujących się od głosu) wniosek odrzucili.

Radny Jan Witold Ptak zgłosił zastrzeżenia do porządku obrad. Jego zdaniem „Interpelacje radnych” powinny być na początku sesji, a w uchwale intencyjnej dotyczącej wyrażenia zgody na realizację zadań inwestycyjnych przy udziale środków z funduszy unijnych oraz zagwarantowania wkładu własnego gminy winno być więcej niż 5 zadań. Zaproponował, żeby w tej uchwale wymienić jeszcze; termomodernizację szkoły w Łopusznie, przebudowę skwerku w Łopusznie oraz modernizację Gminnego Ośrodka Zdrowia.

Pan Wójt wyjaśnił, że w uchwale intencyjnej są ujęte projekty, na które jest dokumentacja. Jeżeli natomiast chodzi o inwestycje wymienione przez radnego Ptaka, to zapewnił, że także będzie je chciał zrealizować w ramach programów pomocowych.

Pani Przewodnicząca Łukasik powiedziała, że w poprzedniej kadencji sama upominała się o środki dla Łopuszna i teraz też będzie o tym pamiętać, bo Łopuszno jest wizytówką gminy i musi odpowiednio wyglądać. Zapewniła, że inwestycje w Łopusznie będą realizowane. Poddała pod głosowanie wniosek o przyjęcie zaproponowanego przez nią porządku obrad sesji. Za przyjęciem porządku obrad sesji głosowało 14 radnych, a 1 radny głosował przeciwko. W wyniku tego głosowania proponowany porządek obrad sesji został przyjęty większością głosów.

Natomiast jednogłośnie (15 głosów „za”) i bez uwag przyjęty został protokół z poprzedniej sesji Rady Gminy.

Następnie radni wysłuchali:

1. Informacji Przewodniczącej pani Danuty Łukasik z działalności Przewodniczącego Rady Gminy za okres między sesjami.
2. Informacji Wójta Gminy pana Zdzisława Oleksiewicza z pracy za okres między sesjami oraz informacji o stanie dróg gminnych.

W kolejnych punktach porządku obrad sesji:

1. Przewodnicząca Rady Gminy, Wójt Gminy i Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach pan Krzysztof Janicki złożyli podziękowania panu Kazimierzowi Kumańskiemu za pracę społeczną na stanowisku Prezesa Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych w Łopusznie.
2. Kierownik Obwodu Drogowego w Łopusznie poinformował radnych o stanie dróg wojewódzkich i wykonywanych remontach na tych drogach oraz o planach na przyszłość w tym zakresie.

3. Kierownik Obwodu Drogowego w Strawczyńku złożył radnym informację o stanie dróg powiatowych oraz zaplanowanych na 2007 rok remontach tych dróg. Pan kierownik odpowiadał także na pytania radnego Staszczyka dotyczące drogi powiatowej Lasocin – Wólka.

4. Po dyskusji nad wnioskiem radnego Czesława Bujaka w sprawie obniżenia odpłatności za przyłącza, radni większością głosów wniosek odrzucili (za wnioskiem głosowało 3 radnych, 11 radnych głosowało przeciwko wnioskowi, a 1 radny wstrzymał się od głosu).

5. Radni rozpatrzyli „Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2006 rok” i jednogłośnie (14 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr VII/37/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.

6. Radni jednogłośnie (14 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr VII/38/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2007 rok.

W tym momencie pani Przewodnicząca ogłosiła półgodzinną przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad Sesji radni:

1. Większością głosów (13 głosów „za”, 1 wstrzymujący się od głosu) przyjęli uchwałę Nr VII/39/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie likwidacji Filii Szkoły Podstawowej w Łopusznie z siedzibą w Antonielowie,

2. Większością głosów (12 głosów „za”, 1 głos „przeciw” i 1 wstrzymujący się od głosu) przyjęli uchwałę Nr VII/40/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Józefinie,

3. Jednogłośnie (13 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr VII/41/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie obniżenia stopnia organizacyjnego Szkoły Podstawowej w Lasocinie do klas I – III i przekształcenia jej w Szkołę Filialną Zespołu Szkół w Łopusznie,

4. Większością głosów (9 głosów „za”, 2 głosy „przeciw” i 2 wstrzymujących się od głosu) przyjęli uchwałę Nr VII/42/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Snochowicach.

5. Jednogłośnie (14 głosów „za”) przyjęli:

1) uchwałę Nr VII/43/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Łopuszno,

2) uchwałę Nr VII/44/2007 Rady Gminy w Łopusznie zmieniającą uchwałę Nr IX/91/99 z dnia 10 listopada 1999 roku w sprawie utworzenia Zespołu Szkół w Łopusznie,

3) uchwałę Nr VII/45/2007 Rady Gminy w Łopusznie zmieniającą uchwałę Nr IX/92/99 z dnia 10 listopada 1999 roku w sprawie utworzenia Zespołu Szkół w Gnieździskach,

4) uchwałę Nr VII/46/2007 Rady Gminy w Łopusznie zmieniającą uchwałę Nr V/63/99 z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie określenia obwodu Szkoły Podstawowej w Fanisławicach,

6. Jednogłośnie (13 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr VII/47/2007 Rady Gminy w Łopusznie zmieniającą uchwałę Nr V/60/99 z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej w Piotrowcu i określenia granic jej obwodu.

7. W interpelacjach głos zabierali radni:

Pan Sławomir Kramarczuk w sprawie poszerzenia parkingu przy targowicy.

Pan Czesław Kolasa w sprawie wyjaśnienia, ile zapłacono za wykonane w 2006 r. asfalty na drogach gminnych.

Pan Jan W. Ptak w sprawie remontu drogi gminnej (ul. Imielnia) i zakupu walca.

Pan Grzegorz Janiszewski w sprawie przekazania mieszkańcom Eustachowa informacji na temat oczyszczalni ścieków, która ma być budowana w tej miejscowości.

Odpowiedzi i wyjaśnień na interpelacje udzielali radnym pan Wójt i pani Skarbnik Gminy.

Obrady sesji zakończyły „sprawy różne”, w których radni podjęli m.in. uchwałę Nr VII/48/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie wyrażenia zgody na realizację zadań inwestycyjnych przy udziale środków z funduszy unijnych oraz zagwarantowania wkładu własnego gminy.

/M.B./

Wymiana dowodów osobistych

31 grudnia 2007 r. upływa termin wymiany książeczkowych dowodów osobistych wydawanych w Polsce do końca 2000 r. Oznacza to, że osoby, które nie wymieniły „starych” dowodów, 1 stycznia 2008 r. pozostaną bez ważnego dowodu osobistego ze wszystkimi konsekwencjami. Jak wynika z aktualnych wyliczeń na dzień 31 maja 2007 r. do wymiany pozostaje w naszej gminie 1811 dowodów, zaś w całym województwie około 290 tysięcy. Jest to tak znaczna liczba, że pomimo trzymianowego trybu pracy Centrum Personalizacji Dokumentów **czas oczekiwania na nowy dowód osobisty może ulec znacznemu wydłużeniu, nawet do trzech miesięcy.**

Informujemy, że z wnioskiem o wymianę dowodu osobistego należy udać się do Urzędu Gminy w Łopusznie – Referat Spraw Obywatelskich, II piętro, pokój 20. Dotyczy to obywateli, którzy posiadają stałe zameldowanie na terenie naszej gminy. Osoby, które nie posiadają takiego zameldowania – do tego urzędu gminy, na terenie, którego były ostatnio zameldowane na pobyt stały.

Złożenie wniosku o wydanie dowodu osobistego wymaga osobistego stawiennictwa wnioskodawcy. Wniosek wypełnia i podpisuje osoba ubiegająca się o wydanie dowodu osobistego. Do wniosku załącza się dwie aktualne fotografie, dowód uiszczenia opłaty za wydanie dowodu osobistego – 30 zł, oraz:

- 1) odpis skrócony aktu urodzenia – w przypadku osób wyrabiających dowody po raz pierwszy;
- 2) odpis skrócony aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku.

Do wniosku nie dołącza się w/w dokumentów, jeżeli zostały sporządzone w Urzędzie Stanu Cywilnego w Łopusznie.

Nie pobiera się opłaty od osób:

- 1) ubiegających się o wymianę dowodu osobistego z powodu jego wady technicznej lub sporządzonego niezgodnie z danymi zawartymi we wniosku,
- 2) zobowiązanych do wymiany dowodu osobistego z powodu administracyjnej zmiany nazwy miejscowości, nazwy ulicy lub numeru domu, jeżeli zmiana nastąpiła po 01.01.2001 roku,
- 3) które utraciły dowód osobisty w wyniku klęsk żywiołowych,
- 4) przebywających w domach opieki społecznej lub korzystających z pomocy społecznej w formie zasiłków stałych,
- 5) małoletnich przebywających w domach dziecka,

Opłatę za wydanie dowodu osobistego należy wpłacić w Banku Spółdzielczym w Łopusznie, na rachunek bankowy Urzędu Gminy Łopuszno: 84849900 080000007120000003.

Dokumentem poświadczającym uprawnienie do zwolnienia od opłaty za wydanie dowodu osobistego od osób, o których mowa w pkt. 4, jest zaświadczenie właściwego organu do spraw pomocy społecznej o korzystaniu ze stałych form tej pomocy.

Krystyna Szustak

W tabeli obok przedstawiamy wykaz dowodów książeczkowych pozostałych do wymiany w poszczególnych miejscowościach

Lp.	Miejscowość	31.05.2007 r.
1.	Antonielów	47
2.	Barycz	16
3.	Czałczyn	63
4.	Czartoszowy	29
5.	Dobrzyszów	47
6.	Eustachów Dąbrowa	8
7.	Eustachów Duży	63
8.	Eustachów Mały	27
9.	Ewelinów	22
10.	Ewelinów Fryszerka	4
11.	Fanisławice Hucisko	14
12.	Fanisławice	72
13.	Fanisławice Przymiar.	21
14.	Fanisławiczki	24
15.	Gnieździska	94
16.	Grabownica	41
17.	Huta Jabłonowa	18
18.	Jasień	29
19.	Jedle	64
20.	Józefina	61
21.	Krężolek	15
22.	Lasocin	86
23.	Łopuszno	313
24.	Marianów	33
25.	Michała Góra	1
26.	Naramów	16
27.	Nowa Skalka	0
28.	Nowek	32
29.	Olszówka	19
30.	Orczów	14
31.	Piotrowiec	74
32.	Podewsie	12
33.	Przegrody	19
34.	Ruda Zajączkowska	61
35.	Rudniki	36
36.	Sarbice Pierwsze	57
37.	Sarbice Drugie	63
38.	Skalka Polska	10
39.	Snochowice	106
40.	Wielebnów	62
41.	Wielebnów Zastońce	18
	Ogółem:	1811

Powiatowe Święto Ludowe

27 maja 2007 roku, po raz drugi w Łopusznie, odbyły się Powiatowe Obchody Święta Ludowego. O godzinie 11.30 pod budynkiem Ochotniczej Straży Pożarnej zebrały się poczty sztandarowe: Polskiego Stronnictwa Ludowego, OSP w Łopusznie, a także Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie, które przemaszerowały do Kościoła Parafialnego pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego, gdzie odbyła się uroczysta Msza Święta. Proboszcz tutejszej parafii, ks. dziekan Tadeusz Musiał nawiązał w kazaniu do tradycji ludowych na wsi polskiej, do trudu polskiego chłopa, który od wieków wierny jest ziemi – żywicielce. Po zakończeniu nabożeństwa Prezes Zarządu Gminnego PSL zaprosiła zebranych na dalszą część obchodów, które odbywały się na Ośrodku Sportowo-Wypoczynkowym w Łopusznie. Mieszkańcy oraz zaproszeni goście, wśród których byli:

1. Józef Szczepańczyk – doradca NKW PSL,
2. Stefan Pacak – Prezes ZG PSL i członek RN PSL,
3. Marek Gos – członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego,
4. Zenon Janus – Starosta Powiatu Kieleckiego,
5. Henryk Milcarz – poseł RP,
6. Tomasz Lato – Przewodniczący Rady Powiatu
7. Prezesi ZG PSL, Wójtowie

przemaszerowali na teren ośrodka, składając okolicznościowe wiązanki pod tablicami pamiątkowymi. W dalszej części miały miejsce wystąpienia okolicznościowe oraz uroczyste



odznaczenie złotą koniczynką – Zdzisława Zapaty – Prezesa ZG PSL w Miedzianej Górze i Wiesława Mazura – Wiceprezesa ZG PSL w Łopusznie. Po uroczystościach oficjalnych nastąpiła część artystyczna, w której wystąpili między innymi: orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Łopusznie z koncertem melodii patriotycznych i rozrywkowych, zespoły kapel ludowych z Miedzianej Góry, Morawicy, Piekoszowa, Gniezdźsk, kabaret „Pigwa” ze Szkoły Podstawowej w Sarbicach, uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Macieja Rataja w Grabownicy oraz przedstawiciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie.

W tym samym czasie kibice sportowi mogli obejrzeć mecz piłki nożnej o Puchar Marszałka Województwa Świętokrzyskiego między drużyną tutejszego „Zryw” Łopuszno i „Tęczy” Gowarczów. Uczestnicy obchodów Powiatowego Święta Ludowego mogli skosztować piekarniczych i wędliniarskich „pyszności” sponsorowanych przez „WiR” (prezesi: Witold Szproch i Robert Pietrusiewicz), piekarnie: Marianny i Aleksandra Kozaków oraz Renaty i Zdzisława Pałaczów.

Obchody zakończyła zabawa ludowa, na której bawili się dzieci, młodzież i dorośli.

**Prezes ZG PSL w Łopusznie
Krystyna Szustak**



Dzień Matki w Szkole Podstawowej w Dobrzeszowie

Ze wszystkich licznych, mniej lub bardziej uroczystych obchodzonych świąt majowych, szczególne miejsce w sercu każdego człowieka zajmuje Dzień Matki – święto poświęcone osobie, której miłość nie sposób przecenić, osobie, która gwarantuje szczęście, spokój, ciepło, bezpieczeństwo, której obecność jest błogosławieństwem. Miłość matki nie jest niczym uwarunkowana, nie trzeba jej zdobywać, nie trzeba na nią zasługiwać - matce wystarczy tylko, że dziecko jest. Miłość matczyną uważa się za najwyższy rodzaj miłości, najświętszą

spośród wszystkich uczuciowych więzi ze względu na jej altruistyczny, pozbawiony egoizmu charakter.

Za tę piękną miłość wyrażającą się w tysiącu drobniactw – ciepłym słowie, czułym geście, przygotowanym do szkoły drugim śniadaniu, pomocy w odrabianiu lekcji, obecności na wywiadówkach – dzieci pragną się odwdziżyć, chcą coś dać, coś zrobić - zadeklamować, wykonać rysunek czy zaśpiewać.

25 maja w Szkole Podstawowej w Dobrzeszowie odbyła się uroczysta akademie z okazji Dnia Matki, na której pani dyrek-

tor Alicja Kuropatwa miała przyjemność powitać licznie przybyłe mamy wychowanków szkoły. Przygotowany przez panią Michalską program można byłoby zatytułować: Różne oblicza macierzyństwa - o mamach było bowiem i na poważnie, i na wesoło, i wzruszająco.

Wspaniale przygotowani przez swoje wychowawczynie najmłodszy - wzniosłe i uroczyście, z powagą, na jaką tylko stać przedszkolaka czy pierwszoklasistę - deklamowali wiersze i śpiewali piosenki, które uzmysłowiły wszystkim oczywistą prawdę o wszechstronności każdej mamy: bez względu na wykonywany zawód jest ona jednocześnie nauczycielką, sprzątaczką, kucharką, fryzjerką i handlowcem. Ponieważ jednak mamy, mimo że są tak zapracowane (a może właśnie dlatego?), imponują swoim dzieciom, małe dziewczynki lubią bardzo udawać, że są już dorosłe i same mają pod opieką maluchy. Do tych zabaw nawiązywała wielce humorystyczna, przygotowana przez uczennice drugich klas scenka spotkania dwóch „mam”, które jedna przez drugą wychwalały swe dzieci, by w końcu okropnie się zdenerwować na siebie i w efekcie omal nie zostawić wózków z pociechami na ulicy! Uczniowie klas trzecich wystąpili z wierszami i piosenkami, będącymi świetnym muzycznym uzupełnieniem portretu mamy kreślonego z przymrużeniem oka. Najstarsi uczniowie przygotowali inscenizację baśni o Królowie Śnieżce. Przybyłe mamy z uznaniem patrzyły na aktorskie kreacje swoich dzieci. Zła, choć piękna królowa wzbudziła bowiem autentyczny strach w najmłodszych. Śnieżka zjednała sobie serca wszystkich dobrocią, niewinnością i urokiem osobistym, krasnoludki (śpiewające nieśmiertelne „Do pracy by się szło...”) wywołały entuzjazm swymi strojami, zwłaszcza ogromnymi czapkami.

Równie miłą niespodzianką były własnoręcznie wykonane podarunki, które dzieci wręczyły mamom. Niektóre panie dyskretnie ocierały łzy wzruszenia. Mamy nadzieję, że dzień ten będzie przez wszystkich obecnych ciepło wspominany.



Zapewne na długo pozostanie w pamięci, gdyż wiele mam fotografowało i filmowało swoje pociechy. Oby w serduszkach dzieci Dzień Matki trwał cały rok!

Ewa Stępień

Wykaz sołtysów z terenu Gminy Łopuszno

Lp.	Nazwisko i imię	Sołectwo
1.	Bąk Grażyna	26-070 Łopuszno, Antonielów 26a
2.	Ptak Bogdan	26-070 Łopuszno, Czałczyn 26
3.	Palacz Wiktor	26-070 Łopuszno, Czartoszowy 25
4.	Resiak Jan	26-070 Łopuszno, Dobrzeszów 83
5.	Dzwonek Grażyna	26-070 Łopuszno, Eustachów 23
6.	Tkacz Grzegorz	26-070 Łopuszno, Eweliniów 49
7.	Drozdowski Aleksander	26-070 Łopuszno, Fanisławice 22
8.	Boczkowski Jan	26-070 Łopuszno, Fanisławiczki 8
9.	Sornat Wiesława	26-070 Łopuszno, Gnieździska 153
10.	Palacz Jadwiga	26-070 Łopuszno, Grabownica 19
11.	Karlińska Aneta	26-070 Łopuszno, Jasień 16
12.	Stępień Mieczysław	26-070 Łopuszno, Jedle 28
13.	Cieślicki Edward	26-070 Łopuszno, Józefina 42
14.	Pawlak Lech	26-070 Łopuszno, Krężołek 48
15.	Łapot Henryk	26-070 Łopuszno, Lasocin 44

16.	Stelmaszczyk Anna	26-070 Łopuszno, Łopuszno ul. Rynek 1/1
17.	Ogonowski Kazimierz	26-070 Łopuszno, Marianów 36
18.	Robak Krzysztof	26-070 Łopuszno, Nowek 23
19.	Barwiński Stanisław	26-070 Łopuszno, Olszówka 11
20.	Gad Anna	26-070 Łopuszno, Piotrowiec 66
21.	Szymkiewicz Leszek	26-070 Łopuszno, Podewsie 24
22.	Bernat Kazimierz	26-070 Łopuszno, Ruda Zajęczkowska 67
23.	Nyga Krzysztof	26-070 Łopuszno, Rudniki 37
24.	Pietrzyk Leszek	26-070 Łopuszno, Sarbice Pierwsze 168
25.	Karykowska Elżbieta	26-070 Łopuszno, Sarbice Drugie 96
26.	Wódkowski Wiesław	26-070 Łopuszno, Snochowice ul. Okrajek 21
27.	Sochacka Bożena	26-070 Łopuszno, Wielebnów 83

Informacja dotycząca stypendium szkolnego na rok szkolny 2007/2008

Zgonie z:

1. Ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. nr 256 poz. 2572 z późniejszymi zmianami)
2. Uchwałą Rady Gminy Łopuszno nr VI/34/2007 z dnia 29 marca 2007 r.

w roku szkolnym 2007/2008 wnioski należy składać: w **Zespole Obsługi Ekonomiczno-Administracyjnej Szkół w Łopusznie**, ul. Strażacka 5, telefon (041) 3914089, w terminie **do 15 września 2007 r.**, a w przypadku słuchaczy kolegów nauczycielskich, nauczycielskich kolegów języków obcych i kolegów pracowników służb społecznych – **do dnia 15 października 2007 r.**

Pomoc materialna przysługuje:

1. Uczniom szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i słuchaczom publicznych kolegów nauczycielskich, nauczycielskich kolegów języków obcych – do czasu ukończenia 24 roku życia.
2. Wychowankom publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży upośledzonym w stopniu głębokim, a także dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo ze sprzężonymi niepełnosprawnościami realizację odpowiednio obowiązku szkolnego i obowiązku nauki – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki.
3. Uczniom szkół niepublicznych nieposiadających uprawnień szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych do czasu ukończenia realizacji obowiązku szkolnego.

Charakter pomocy materialnej: socjalny (stypendium szkolne, zasiłek szkolny).

Wydatki kwalifikowane:

1. Podręczniki.
2. Zeszyty.
3. Słowniki.
4. Encyklopedie.
5. Atlasy.
6. Tablice matematyczne.
7. Lektury szkolne.
8. Tornister (plecak szkolny).

9. Obuwie sportowe na w-f (raz na semestr).
10. Strój na w-f (raz na semestr).
11. Przybory do nauki zawodu.
12. Piórniki.
13. Artykuły szkolne (bloki, flamastry, kredki, pędzle, farby, klej, papier kolorowy, ołówki, długopisy, pióra, gumki, temperówki, kalkulatory, bibuła, brystole, papier kancelaryjny, nożyczki, taśma klejąca, papier milimetrowy, korektory, przybory geometryczne, plastelina, modelina itp.).
14. Okulary korekcyjne.
15. Tusze do drukarek, pokrycie kosztów abonamentu internetowego, multimedialne programy edukacyjne.
16. Komputer, oprogramowanie, części do komputera.
17. Biurko.
18. Krzesło do biurka.
19. Strój galowy wymagany przez szkołę.
20. Sprzęt muzyczny.
21. Basen (strój kąpielowy, klapki, rączki).

Faktury, bądź rachunki uproszczone, muszą być imienne na rodzica lub pełnoletniego ucznia. Istotne jest także by np. plecak, buty itp. miały adnotację „szkolne”. Jeżeli zakupiony towar nie ma tego przymiotnika w nazwie umieszczonej na fakturze, a sprzedawca nie chce potwierdzić tego faktu na odwrocie rachunku, może potwierdzić szkoła, do której uczęszcza uczeń.

STYPENDIUM SZKOLNE

Stypendium szkolne może otrzymać uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie występują: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także, gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe.

Miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia uprawniająca

do ubiegania się o stypendium szkolne **nie może być większa niż kwota 351 zł** (art. 8 ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 o pomocy społecznej; Dz. U. Nr 64 poz.599 z późniejszymi zmianami).

Ponadto warunkiem przyznania stypendium jest zamieszkanie na terenie gminy Łopuszno.

Stypendium nie przysługuje:

- uczniom klas zerowych;
- uczniom, którzy nie mieszkają na terenie gminy Łopuszno.

Stypendium szkolne nie przysługuje uczniowi, który otrzymuje inne stypendium ze środków publicznych, jeżeli łączna kwota otrzymywanych stypendiów przekracza 1280 zł (rocznie).

Stypendium szkolne jest przyznawane na wniosek:

- rodziców niepełnoletniego ucznia po zasięgnięciu opinii (w formie postanowienia dyrektora szkoły, do której uczęszcza uczeń);
- pełnoletniego ucznia po zasięgnięciu opinii (w formie postanowienia dyrektora szkoły);
- dyrektora szkoły.

Stypendium szkolne może być przydzielone w formie:

1. Całkowitego pokrycia kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w szkole w ramach planu nauczania, a także udział w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą, pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym, w tym w szczególności zakupu podręczników. Stypendium szkolne przyznane w tej formie realizowane jest poprzez dokonanie zakupu podręczników i pomocy naukowych dla uczniów kwalifikowanych przy rozliczeniu stypendium.
2. Całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów związanych z pobieraniem nauki poza miejscem zamieszkania dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Stypendium szkolne przyznane w tej formie realizowane jest po-

przez zwrot poniesionych wydatków ustalonych na podstawie dokumentów (np. bilety miesięczne imienne) potwierdzających ich powstanie i wysokość.

Decyzja dotycząca stypendium szkolnego wydawana będzie na podstawie dokumentacji (odpowiednio do sytuacji ucznia):

1. wniosku, na którym określona jest data wpływu wniosku do szkoły,
2. załącznika do wniosku potwierdzającego liczbę osób w gospodarstwie domowym ucznia,
3. zaświadczenia o dochodach tj.:
 - zaświadczenie od pracodawcy o dochodach netto uzyskiwanych w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku;
 - zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy o pozostawaniu bez pracy w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku (z prawem lub bez prawa do zasiłku);
 - oświadczenia o pozostawaniu bez pracy i nieosiąganiu dochodu w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku osób niezarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy;
 - zaświadczenia lub decyzja z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej o otrzymywanych świadczeniach (zasiłek stały, zasiłek okresowy, zasiłek rodzinny, zasiłek pielęgnacyjny, dodatek mieszkaniowy). Do dochodu nie wliczamy zasiłków celowych (jednorazowego pieniężnego

świadczenia socjalnego, obiadów) wypłacanych przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej;

- zaświadczenie z gminy o wielkości posiadanych hektarów przeliczeniowych;
 - wyroki sądowe mówiące o wysokości zasądzonych alimentów lub zaświadczenia komornika o nieściągalności alimentów;
 - odcinek renty/emerytury;
 - oświadczenia rodziców o wysokości dochodów uzyskiwanych z prac dorywczych.
4. wniosku zawierającego opinię dyrektora szkoły, w formie postanowienia (wypełnia dyrektor szkoły z podaniem do wiadomości wnioskodawcom).

Wszystkich ubiegających się o stypendium prosi się o kompletowanie dokumentów do wniosku, co pozwoli na sprawne rozpatrywanie wniosków.

Przy składanych wnioskach wnioskodawcy przedstawiają **informację o wszystkich dochodach uzyskanych w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku.**

Osoby prowadzące działalność gospodarczą są zobowiązane do przedstawienia informacji o dochodach uzyskanych w 2006 r., np. w formie zaświadczenia z Urzędu Skarbowego, a w przypadku działalności gospodarczej opodatkowanej na podstawie przepisów o zryczałtowanych formach opodatkowania należy przyjąć kwotę

zadeklarowaną przez wnioskodawcę na oświadczeniu.

Przyjmuje się, że z 1 hektara przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 207 zł.

ZASIŁEK SZKOLNY

Wniosek należy złożyć w terminie – do dwóch miesięcy od dnia wystąpienia okoliczności.

1. Zasiłek szkolny może być przyznany w formie świadczenia pieniężnego na pokrycie wydatków związanych z procesem edukacyjnym lub w formie pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym.
2. Zasiłek szkolny realizowany jest poprzez zwrot poniesionych na cele edukacyjne wydatków, po ich udokumentowaniu.

Zasiłek szkolny może być przyznany w przypadku:

- śmierci rodzica lub prawnego opiekuna;
- klęski żywiołowej;
- wydatków związanych z długotrwałą chorobą (ucznia, czy w rodzinie);
- innych, szczególnych okoliczności.

Do ubiegania się o zasiłek szkolny uprawnieni są wszyscy uczniowie, którzy spełniają łącznie następujące kryteria:

- mają miejsce zamieszkania na terenie Gminy Łopuszno;
- w rodzinie zaistniało w/w zdarzenie.

**Krystyna Dobosz
Kierownik ZOEAŚz w Łopusznie**

Noc Świętojańska

Noc Świętojańska to nazwa słowiańskiego święta, obchodzonego w najkrótszą noc w roku, w czasie przesilenia wiosenno-letniego. Z dawien dawna wierzono, że właśnie wtedy można poznać przyszłość. Ta magiczna noc poświęcona jest przede wszystkim żywiołom wody i ognia, dlatego też dziewczęta rozpalają wtedy ogniska, najczęściej nad wodami.

Tej nocy kojarzono również pary. W tym celu niezamężne kobiety puszczały na wodę wianki uwite z ziół i kwiatów, z włożoną do środka zapaloną świeczką. Wianki te wylawiać mieli chłopcy, aby potem łączyć się w pary z ich właścicielkami.

Taki wieczór odbył się w Lasocinie nad stawem, w sobotę 23 czerwca. Organizatorami byli: Świetlica Wiejska i Koło Gospodyń Wiejskich.

Rozpoczęliśmy ogniskiem, które okazało się rzeczywiście magiczne, przepędziło burzę zagrażającą imprezie. Następnie dziewczęta wylały wianki, a kobiety z KGW przyśpiewywały. Dużą atrakcją było puszczenie wianków na wodę, chociaż po stawie wianki nie chciały płynąć. Chłopcy ochoczo je wylawiali, niektórzy nawet po kilka. Były też konkursy i zabawy dla najmłodszych.

Uczestnicy wieczoru nie byli głodni. Kielbasę na ognisko zasponsorował nowy właściciel RSP Lasocin – Radostowa, a kapustę zafundowało i ugotowało Koło Gospodyń.

Po głównych atrakcjach na łące odbyła się dyskoteka, na której świetnie bawili się mieszkańcy Lasocina w różnym wieku. Nie przeszkodził nam nawet deszcz.

Karolina Krajewska

Wielki Polak, Wielki Człowiek... Nasz Patron

Jest ich coraz więcej w każdym województwie, w całej Polsce. Tworzą wielką rodzinę szkół noszących imię największego Polaka w historii naszego kraju, niezwykłego człowieka, wyjątkowego papieża.

22 maja do grona tego dołączył Zespół Szkół w Łopusznie, przeżywając szczególną uroczystość – nadanie imienia Jana Pawła II. Honorowymi gośćmi podczas tej doniosłej chwili są władze samorządowe, one bowiem jako organ prowadzący placówkę, podejmując stosowną uchwałę, nadają imię szkole. Swą obecnością zaszczytili szkolną społeczność: pan wójt, Zdzisław Oleksiewicz, zastępca wójta, pan Zbigniew Iwanek, przewodnicząca Rady Gminy, pani Danuta Łukasik oraz radni. Specjalną rangę imprezie nadał przybyły na uroczystość Świętokrzyski Kurator Oświaty, pan Janusz Skibiński oraz pani Emilia Wojdyła, dyrektor Wydziału Wychowania Przedszkolnego, Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego. Władze wojewódzkie reprezentował pan Marek Gos, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i pan Zbigniew Banaśkiewicz.

Uroczystość rozpoczęła się przemarszem spod budynku szkoły do kościoła parafialnego. Pochód prowadziła orkiestra strażacka, za nią poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, koła PSL z Łopuszna, Ochotniczej Straży Pożarnej oraz zaprzyjaźnionych szkół noszących imię Jana Pawła II z Kostomłotów, Gowarczowa, Mniowa oraz sztandar miejscowego LO im. Kardynała Karola Wojtyły. Sztandar Zespołu Szkół, jeszcze zwinięty, nieśli rodzice, za nimi w niebieskich pelerynach i biretach uczniowie, którym podczas uroczystości sztandar zostanie przekazany. Na mieszkańcach Łopuszna wielkie wrażenie uczyniły pięknie prezentujące się dzieci i młodzież Zespołu Szkół w odświętnych strojach oraz żółtych i granatowych biretach.

Uroczystą mszę św. odprawił oraz wygłosił homilię ks. biskup ordynariusz Kazimierz Ryczan, Jego Ekscelencja poświęcił także sztandar. Pan dyrektor Krzysztof Kumański zwracając się do diecezjalnego duszpasterza powiedział między innymi:

Mamy świadomość, że taki patron zobowiązuje w szczególny sposób, że stoją przed nami nowe cele. Jak mówił Jan Paweł II: „Musimy od siebie wymagać nawet, gdyby inni nie wymagali”. To wyjątkowe wyzwanie, któremu z całą mocą i zaangażowaniem postaramy się sprostać. My, nauczyciele i nasi wychowankowie.

Druga część uroczystości miała miejsce w szkole. Odświeżono oraz poświęcono tablicę pamiątkową na zewnątrz oraz popiersie patrona i tablicę wewnątrz budynku – dzieła obiecującej krakowskiej artystki. Święcił ksiądz biskup, natomiast w akcie odświeżenia uczestniczyli jeszcze: wójt gminy, pan kurator, ksiądz dziekan i dyrektor szkoły. Na tablicy pamiątkowej wyryto słowa Jana Pawła II: *Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć.* Pan dyrektor zwrócił uwagę obecnych na dwie gąbłoty, w jednej z nich wyeksponowany zostanie sztandar, w mniejszej pamiątkowe gwoździe, które otrzymali zaproszeni na uroczystość przedstawiciele władz, instytucji gminnych, sponsorzy, czynni i emerytowani pracownicy szkoły.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było odczytanie oraz wręczenie dyrektorowi *Aktu nadania imienia Jana Pawła II Zespołowi Szkół w Łopusznie*, którego dokonali wspólnie pan wójt

oraz przewodnicząca Rady Gminy. Momentowi temu towarzyszyły burzliwe oklaski zgromadzonych. *Od tej pory nasza szkoła nosi imię najwybitniejszego Polaka w dziejach narodu* - powiedział pan dyrektor i oddał głos rodzicom, którzy przekazali dzieciom ufundowany przez siebie sztandar – symbol najpiękniejszych i najwznioślejszych wartości – honoru, patriotyzmu, prawdy i dobra. Na sztandar ślubowali uczniowie, powtarzając za panią wicedyrektor, Elżbietą Oleksiewicz słowa roty: *Ślubujemy sumiennie wypełniać swoje obowiązki i zdobywać wiedzę, by jak najlepiej przygotować się do przyszłej pracy dla dobra naszej Ojczyzny, Rzeczypospolitej Polskiej.*

Uczniowie oraz goście z przyjemnością obejrzeni przygotowany przez dzieci i młodzież program artystyczny. Serca widzów poruszył zwłaszcza swoisty dialog dwóch wybitnych Polaków – tułaczy. Na Mickiewiczowskie słowa: *Litwo, ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie...* odpowiadał Wojtyła: *Ojczyzna – kiedy myślę – słyszę jeszcze dźwięk kosy, gdy uderza o ścianę pszenicy...* Wspaniale zaprezentowały się chórzystki, a potem jeszcze drżenie serca i niezwykłą ciszę na sali wywołała Barka zagrana przez solistkę na trąbce.

W swoich wystąpieniach zaproszeni goście przede wszystkim gratulowali szkolnej społeczności wyboru patrona. Na panu kuratorze niemałe wrażenie uczynił pięknie odśpiewany przez uczniów hymn państwowy, podobały się także żółte i niebieskie znaczki, które dzieci i młodzież noszą jako nieodłączny element szkolnego stroju. Na zakończenie tej części uroczystości pan dyrektor przeczytał list z kancelarii wicepremiera Gosiewskiego. *Szkoła jest po rodzinie jednym z pierwszych miejsc, w których młodzież uczy się budowania więzi międzyludzkich, przygotowując się w ten sposób do życia w społeczeństwie. Szkoła właśnie, dzięki swojemu zaangażowaniu, poprzez nauczanie oraz wychowanie w duchu twórczej myśli i poczucia dobrze rozumianej wolności, zyskuje niepowtarzalną szansę wpływania na postawy młodych ludzi i współkreowania ich życia.* – napisał do uczniów i nauczycieli pan wicepremier.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się okolicznościowa wystawa. Goście oglądali monety, znaczki i karty pocztowe upamiętniające pontyfikat Jana Pawła II z kolekcji pana Adama Tyszera, podziwiali uczniowskie prace plastyczne i poetyckie – owoce zmagania w konkursach przeprowadzonych z okazji nadania szkole imienia. Nie brakowało chętnych do wpisów w księdze pamiątkowej oraz do wbijania symbolicznych gwoździ.

A ponieważ po tak wielkiej duchowej uczcie pełnej niezapomnianych emocji i podniosłych wzruszeń warto nakarmić i ciało, pan dyrektor zaprosił uczniów, nauczycieli i gości na poczęstunek.

Nadanie szkole imienia to ważne i niepowtarzalne święto. W małych społecznościach, jaką jest Łopuszno to nie tylko święto szkoły, ale wszystkich mieszkańców. Przekonali się o tym dyrekcja i nauczyciele, organizując uroczystość. Gdyby nie finansowe wsparcie licznych sponsorów, trudno byłoby o właściwą oprawę tego niezwykłego dnia. A przyjaciele Zespołu Szkół imienia Jana Pawła II w Łopusznie jak zwykle nie zawiedli, dlatego należą im się specjalne podziękowania.

Agnieszka Palacz

Nadanie imienia Jana Pawła II Zespołowi Szkół w Łopusznie









Ks. Aleksander Jankowski

Kronika parafii Łopuszno od roku 1926¹

Część II

Dwór Łopuszno ze swoim dziedzicem Dobieckim nie dał nic ze siebie ani miejscowej ani dalszej ludności. Eustachy jak i jego bratanek Zbigniew kawalerowie żyli tylko dla siebie, to też wspomnień po sobie żadnych nie zostawili.

Kościół budowałem za Zbigniewa Dobieckiego, który zamiast otuchy i zachęty odradzał budowy i śpiewał jedną piosenkę że w „tych warunkach kościoła się nie postawi bez wydanej zapomogi czy to Państwa czy też dużej pożyczki”. Można powiedzieć że na kościół dał okruchy spadające ze stołu: trochę drzewa piasek i pozwolił kamień kopać na swoim terenie za cegłę na Sadowie, pieniędzy nigdy nie dał ani grosza nawet na ofiarę w kościele nie dawał nic.

Cała budowla kościoła jak i wszystkich budynków czy plebańskich czy służby kościelnej spoczywała na głowie mojej, nie było do pomocy nikogo żadnego komitetu, żadnego daru, kto przyszedł czy przyjechał to tylko po to żeby swoją dniówkę odrobić i do domu czempnąć.

Kierowanie robotą dostarczanie materiałów to wszystko należało do proboszcza. Początkowo pieniądze zbierali sołtysi, a później trzeba było poszukać innych poborców bo sołtysi, prawda nie wszyscy porobili się wyraźnymi defraudantami których trzeba było pod sąd oddawać, prawda że tego nie robiłem, ale może szkoda bo to byłaby nauka dla późniejszych pokoleń.

A teraz chcę opisać przebieg całej budowy tak kościoła jak i innych budowli.

Wspomniałem już wcześniej, że plan kościoła i kosztorys opracował architekt inżynier Borowiecki Waclaw z Kielc, majstrem murarskim był: ś.p. Grimm z Kielc a kończył jego syn Leopold Grimm, majstrem kamieniarskim był ś.p. Milner z okolicy Buska, ciesielskim Jaskólski z Łopuszna, roboty sztukatorskie jak stiuki w prezbiterjum wykonał zdolny sztukator Strenk z Poznańskiego zamieszkujący w Skarżysku Kamiennej.

Kamień ciosowy wożony był początkowo ze Straszowa parafii Grzymałków potem z Pilczycy ze Skąpego a ostatecznie z Czerwonej Woli parafii Mnin.

Stąd był najlepszy i najbliższy. Przy zwożeniu tego kamienia dużych bloków (brył) najwięcej zasłużyły się wsie Czalczyn Józefina Jasień Czartoszowy, pamiętam podczas żniw wyjeżdżali o 12 godzinie w nocy żeby na rano być w domu do swojej pracy.

Zwykły kamień zwozili najczęściej z Sadowia przy Jasieniu, którego kopaniem łamaniem i ustawianiem w metry zajmował się głównie Wosiński Franciszek tam zamieszkały, jak również z Mieczyna parafii Krasocin z Huty tejże parafii, częściowo z Wielebnowa. Cegła na cały kościół wewnętrzny wożona była z Kielc od Siekluckiego i Rosenholca.

Wsie najwięcej zaangażowane zwózką cegły Snochowice Korczyn Fanisławice i Fanisławiczki, te 2 ostatnie od 1932 roku przydzielone do nowopowstałej parafii Wierna. Wapno jak już

wyżej wspomniałem wozili z Jaworzni od Gajzlera ówczesnego właściciela. Zwózką cały czas zajmował się Piotrowiec.

W roku 1926 do jesieni usunięto ruiny dawnego kościoła, nalasowano wapna, a jesienią przystąpiłem do wytknięcia fundamentów, a nawet część ich wykonano. Muszę nadmienić, że dawny kościół był skierowany ku wschodowi, ale był to mały kościółek jednonawowy mniejszy niż obecne przecięcie krzyżowe, obecnego kościoła z jego rozmiarami niemożna było stawić na wschód, bo teren nie pozwalał.

Dodać również należ że wysokości obecna cmentarza powstała z biegiem czasu, cmentarz od połowy w kierunku północy został nawieziony wielkie tysiące fur ziemi trzeba było przywozić w momencie kiedy fundamenty wieżowe dźwigały się do góry, bo przecież fundamenty wieży są 3 metry niżej obecnego poziomu nawy, zrobiłem to po prostu dla wygody podczas procesji, a następnie żeby ołtarz boży z jego płacem znajdujący się w najruchliwszym punkcie Łopuszna izolować od zgiełku osady i poniekąd ułatwić każdemu skupienie w modlitwie, wygląd estetyczny i górowanie nad okolicą też ma swoją wymowę.

W roku 1927 doprowadziłem do końca fundamenty łączenie z cokołem ciosowym i jesienią tego roku J.E. Książd Biskup Łosiński dokonał poświęcenia kamienia węgielnego.

W roku 1928 wyprowadziłem roboty do wysokości bocznych naw, w tym czasie zaczął się duży ruch budowlany w Polsce, trzeba było płacić podwójnie a nawet potrójnie murarzy, pamiętam gdy w roku 1927 płacono murarzowi 5-7 zł to w 1928-9 płacono nawet 10 zł a nawet 15 do 18 zł dziennie to samo niewątpliwie i innych rzemieślnikom tak kamieniarzom jak i cieślom. Z tego powodu powstały wielkie trudności finansowe podczas gdy ze składek morgowych zebrało się 16 tysięcy a trzeba było wypłacić do 40 tysięcy, czyli trzeba było dobrze kręcić głową i szukać najróżnorodniejszych możliwości: dobrowolne ofiary przy każdej sposobności, ofiara taca, różne imprezy, szukanie zaszczyków u władz tak samorządowych jak i powiatowych, niebyły one wielkie, ale w sumie dały do 15 tysięcy w czasokresie budowy, a resztę dawał chłop w tej czy innej postaci a to gospodynie czy młodzież te czy drugie, to znów ofiary z pielgrzymek na Jasną Górę, które przez lata budowy sam prowadziłem i nic się nie kupowało tylko zebranie ofiary na mnie czasy 800 zł czy 1000 zł wszystko szło na budowę kościoła.

W rok 1929 wyprowadziłem roboty do wysokości głównej nawy w nadal przygotowywanie materiałów do dalszej budowy. Rok 1930 wypełniła mi robota dachu kościoła i szczytów oraz podciągnięcie wieży. Dachówkę sprowadzałem z Grudziądza koleją na żeberko do Snochowic, dokąd kolej wówczas dochodziła po żwir obecnie zlikwidowana, a ze Snochowic furmankami.

Muszę dodać że budynki plebańskie budowałem po jednym stopniowo przez cały czas budowy kościoła jak również i budynki służby kościelnej.

W roku 1931 doprowadziłem do końca bardzo trudną robotę z wieżą i pokryłem blachą miedzianą, sygnatura rok wcześniej była pokryta też miedzią.

W roku 1932 pokryłem kaplicę miedzią i przystąpiłem do sklepienia kościoła jak również i tynków.

W roku 1933 dokończenie tynków posadzki (słowo nieczytelne) drzwi okien, no i w listopadzie poświęcenie nowego kościoła, którego dokonał ks. Prałat Infulat Czerkiewicz w obecności J.E. Ks. Biskupa Łosińskiego, a sam Ordynariusz, po bierzmowaniu jeszcze w starej tymczasowej kaplicy dokonał procesji na tle białego, zimowego całunu z przeniesieniem Najświętszego Sakramentu do nowego Kościoła, była to najradośniejsza chwila w moim życiu.

W tej chwili przerwałem kronikę i piszę dalej, ale dopiero w październiku 1950 r. Piszę w tym miesiącu w Busku Zdroju gdzie się znajduję na chwilowej spóźnionej kuracji.

Cofam się myśląc do 1933 roku, na którym przerwałem opis.

Dobrze zrobiłem że z budową spieszyłem gdyż lata po 1933 były bardzo trudne: finanse ludności wiejskiej zmalały, w kraju bezrobocie i zastój.

Dzięki mojemu usposobieniu nerwowemu i jak mnie nazywali „gorączka”, wytrwałości i niezrażaniu się trudnościami dzieło zostało dokonane, ale wewnątrz były profizorja: Krzyż, który obecnie znajduje się w kruchcie był w momencie poświęcenia Kościoła w wielkim ołtarzu na ścianie, a przy nim prowizoryczna mensa. Krzyż ten według Rubensa wzoru mnie się podobał Ks. Biskup Ordynariusz Łosiński skrytykował jako Jansenistowski. Toteż kiedy przystąpiłem do robót wewnętrznych kościoła, krzyż ówczesny ustąpił miejsca nowemu. Roboty wewnętrzne kościoła jak ołtarze chrzcielnicę stacje ławki wypełniły późniejsze lata 1934-5-6-7-8.

W roku 1938 wykonano balustradę i stacje. Roboty te wykonał żyjący dotąd artysta rzeźbiarz Wojciech Durek. Z tym człowiekiem zaznajomił między mój przyjaciel Ś.p. Ks. Dr. Prałat Tadeusz Jachimowski, który po pierwszej wojnie światowej w której brał udział jako kapelan wojskowej armii polskiej generała Muśnickiego a po wojnie w odrodzonej Polsce organizował Kurie biskupią połową przy ówczesnym biskupie Galu był właściwie wszystkim. Ilekroć jeździłem do Warszawy u niego się zatrzymywałem i tam się zaznajomiłem z p. Dudkiem z którym Ks. Jachimowski żył w przyjacielskich stosunkach.

Człowiek ten nieszczęśliwy jeśli chodzi o życie rodzinne, zrobił na mnie bardzo korzystne wrażenie. Obaj z Ks. Jachimowskim przyjechali do mnie z Warszawy obejrzeć teren pracy, no i po sporządzeniu projektów przystąpił szybko do pracy.

Roboty wykonał swoją wypróbowaną metodą to znaczy z mielonego marmuru cementu żelaza i cegły. Całość wypadła pomysłowo oryginalnie i pięknie- naturalnie dla ludu wiejskiego przyzwyczajonego widzieć ołtarze złocone malowane robiło wrażenie jako coś nieskończonego ale z czasem kiedy różni przyjezdni goście i dygnitarze kościelni zachwycali się robotą to i lud wiejski oswoił się z widokiem i uwierzył że to jest naprawdę piękne.

Chcąc tego człowieka utrzymać dla dycezyi zobowiązałem się w zamian za wykonane kościelne roboty kupić dla niego plac i postawić dla niego dom co też i dokonałem. Koło Kiel na Baranówku za Stadjonem kupiłem działkę gruntu, a w Łopusznie z lasu za cmentarzem kupiłem drzewa i wystawiłem duży dom, który później przewiozłem na kupiony plac.

Podjeżdżano mnie przez niektórych parafjan, że buduje dom dla siebie, ale z czasem się przekonali. Brakowało jeszcze parafii domu katolickiego i o tem wciąż myślałem. Budować nie budować – wiedziałem że projekt mój nie spotka się z życzliwą oceną ze strony parafjan – ale trudno. W roku 1939 przystąpiłem do pracy. Jedno można powiedzieć wieś Czalczyn okazała swoją chęć pomocy w kopaniu i wywożeniu ziemi z suteryny a materiały wszelkie kupowałem za swoje pieniądze i byłbym niewątpliwie ukończył to bardzo trudne dzieło, gdyby nie wrzesień pamiętny tego 1939 roku. Bardzo wydatną pomoc przy zachęcaniu ludzi do pracy okazali miejscowy wikariusz Ks. Henryk Zagroba, obecnie znajdujący się w Łódzkiej dycezyi i organista Bronisław Hejdysz, którzy niestrudzenie jeździli po parafii za ludźmi i furmankami do pomocy.

Do września więc tego roku zostało wykonane frontowe skrzydło z suteryną i parter drugiego skrzydła. Trzeba było koniecznie nakryć frontowy budynek z suteryną. Przykryłem więc tem co miałem pod ręką, a mianowicie pozostałą z kościoła dachówką holenderką, nagromadziłem materiałów do dalszej budowy jak belki desek koło 100 metrów wapna ze 300 szt. cegły, ale to wszystko skonfiskowała żandarmeryja niemiecka na dokończenie podworskiego narożnego domu, w którym zamieszkała i mieszkała do lipca 1944r. W tym miesiącu i roku wszyscy Niemcy zamieszkujący wsie: Antonielów Marjanów Karolinów Eustachowy Duży i Mały Zasłońce Łopuszno łącznie z żandarmeryją z Łopuszna opuścili teren parafii. Dodać jeszcze muszę że ja w marcu 1942 r. poraz drugi, gdyż pierwszy raz trzymany byłem przez trzy tygodnie w od 12 grudnia dnia moich imienin roku 1940 do świąt Bożego Narodzenia w areszcie gminnym łącznie z chłopami zato że chłopci nie odstawili kontygentu zborzowego, a 19 marca w dzień Św. Józefa w nocy zostałem aresztowany przez kieleckie Gestapo i łącznie z innymi mieszkańcami Łopuszna i wsi przewieziony nocą do kieleckiego więzienia, w którym przebywałem do 8 września dzień Matki Boskiej Siewnej tegoż 1942 r. Wyzwolenie swoje tak wówczas nigdy niespodziewanie, zawdzięczam modlitwom ustawicznym mszom świętym dobrych parafjan w mej intencji odprowadzanych jak również modłom i staraniom mojej siostry Stefanii Skrobisz, zamieszkałej w Włoszczowicach pow. Busko-Zdrój, która straciwszy męża w Oranienburgu również aresztowanego i wywiezionego przez Niemców, mego kolegę gimnazjalnego, całkiem się poświęciła staraniom o me zwolnienie.

Gdy sprawy tak wyglądały moje osobiste to tego września 1942 r. ówczesny i obecny ordynariusz dycezyi Ks. Biskup Dr. Kaczmarek w towarzystwie Ks. Kanonika Widłaka i Ks. Kan. Danielewicza i dziekana piekoszowskiego Ks. Kanonika Tadeusza Kozłowskiego dokonał wizytacji kanonicznej mej parafii, powiedział w swoich kazaniach jak sam mi powtarzał „Wiercie że proboszcz wasz wróci”. Niedługo po tej wizytacji bo chyba za 4 dni od tej chwili zostałem zwolniony z więzienia. Jak wyglądała wizytacja i jaki stan gospodarczy zastał

Ordynarjusz dycezyji odsyłam czytającego do księgi protokołów wizytacji biskupiej z tegoż 1942 roku. Dalsza robota która czekała na mnie, a która była ukoronowaniem całego dzieła budowy, była konsekracja kościoła.

Do tego bardzo ważnego dzieła było przygotować tak kościół jak i parafje. Trzeba było omalować kościół i przeprowadzić Misje. Kościół został omalowany przez rzeźbiarza Durka, a że chodziło mi głównie o to żeby malatura podkreśliła architekturę kościoła i wydobyła rzeźby, więc się zgodziłem na protegowanego malarza, który według prezesa komisji artystyczno-budowlanej dycezyjnej Ks. Kanonika Danielewicz nie wywiązał się z zadania. Mnie osobiście i bardzo wielu księżom malatura się podoba. Wykonana została w roku 1947 kosztem miliona zł łącznie z rusztowaniem.

Nie wspominałem wcześniej o dwóch małych ołtarzykach Św. Antoniego i Św. Judy Tadeusza przy bocznych filarach, które są moje wota więzienne. Kiedy w roku 1942 siedziałem w więzieniu kieleckim, modliłem się specjalnie do tych dwóch świętych prosząc i przyrzekając jeśli będę na wolności wybuduje im pomniki w kościele co też jeszcze podczas wojny w roku 1944 dokonałem.

A teraz wracam do konsekracji kościoła. Ponieważ kościół był już w nowej szacie, trzeba było pomyśleć o odnowieniu dusz parafii. Wiosną w czerwcu 1948 r. wyznaczona została wizytacja kanoniczna parafii, której dokonał biskup sufragana Ks. mr. Franciszek Sonik w towarzystwie Ks. Prałata Marchewki proboszcza i dziekana z Olkusza i Ks. Dziekana piekoszowskiego Ks. Kanonika Kozłowskiego. Jaki był wynik wizytacji również kieruje czytającego do księgi wizytacji biskupich. Na jesieni tegoż roku 1948 na miesiąc wrzesień planowałem Misje Św. i konsekrację kościoła – co też zostało dokonane.

Misje przeprowadzili OO. Redemptoryści ze słynnym kaznodzieją O. Marjanem Pirożyńskim we trzech. Cała parafia zo-

stała duchowo odnowiona wszyscy przystąpili do Stołu Pańskiego w sam odpust parafjalny „Podwyższenia Krzyża Św.” konsekrowany przez Ks. Biskupa Sufragana Franciszka Sonika 14 września 1948 roku. Stosownie według przepisów Kuryi Rzymskiej należało przeprowadzić plebiscyt kto ma być patronem parafii i Kościoła. Przy plebiscycie został wybrany św. Aleksander mój osobisty patron i od tegoż roku został wprowadzony nowy odpust 12 grudnia pod wezwaniem Św. Aleksandra.

Ale nie na tym koniec. Trzeba było pomyśleć o budynkach gospodarskich służby kościelnej, które chyliły się do ruiny jak również o cmentarzu grzebalnym łącznie z kaplicami tam się znajdującymi, które były w ruinie jak również i ogrodzenie cmentarza trzeba było wykonać.

W roku 1950 wybudowałem budynki gospodarskie dla służby kościelnej to znaczy obory i drywalnie, bo stodołę już łącznie z organistą wykonałem 5 lat wcześniej.

W roku 1952 przystąpiłem do uporządkowania cmentarza grzebalnego. Uporządkowałem drugą kaplicę zewnątrz i wewnątrz jak również pomalowałem, cały cmentarz został ogrodzony solidnym murem i pokryty dołem od czoła płytami kamiennymi a resztę pokryłem betonem.

W roku 1954 przed kościołem urządziłem skwer ogrodzony solidnie słupami murowanymi no i żelaznymi sztachetami.

Przez urządzenie tego zieleńca kościół dużo skorzystał na wyglądzie.

Rok 1956 był rokiem kiedyśmy zaczęli poważnie myśleć o oświetleniu Łopuszna co też pomału z wielkim trudem dokonaliśmy na odpust 12 grudnia 1958 roku zaświeciło nam światło w kościele jak również i w zabudowaniach księży i służby kościelnej.

Przygotował Zbigniew Iwanek

Przepisano zgodnie z oryginałem

Gminny Integracyjny Piknik Rodzinny

10 czerwca 2007 r. na terenie Gminnego Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego odbył się Piknik z udziałem podopiecznych Wiejskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie i Ruchowo. Impreza rozpoczęła się o godz. 14⁰⁰ i trwała do późnych godzin nocnych. Na scenie wystąpili:

- ❖ Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Łopusznie;
- ❖ Edyta Piwowarczyk, uczennica SP w Łopusznie;
- ❖ Weronika Strońska i Monika Płyta, uczennice SP w Sarbicach - laureatki Ogólnopolskich Spotkań z Poezją Marii Konopnickiej w Przedborzu;
- ❖ Uczniowie SP w Gnieździskach, Dobrzeszowie, Grabownicy i Sarbicach;
- ❖ Cezary Kmiecik – uczeń SP w Łopusznie;
- ❖ Młodzieżowy Zespół taneczny z Łasocina;
- ❖ Grupa taneczna z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie;
- ❖ Zespół muzyczny „Quatro”, reprezentujący Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie;

- ❖ -Grupy taneczne działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łopusznie;
- ❖ Zespół Obrzędowy KGW w Lasocinie;
- ❖ Zespół Pieśni i Tańca „Gnieździska”;
- ❖ Kapela Zygmunta Jakubowskiego z Rudy Zajączkowskiej;
- ❖ Uczennice Społecznej Szkoły Muzycznej w Dobrzeszowie.

Prezentacje artystycznych umiejętności trwały do godz. 19⁰⁰. Warunki atmosferyczne sprzyjały uczestnikom Pikniku w korzystaniu z licznych atrakcji, jakie miały miejsce w tym dniu na terenie Ośrodka Wypoczynkowego. Zwiedzanie wystawy malarzkiej, zabawy najmłodszych na dmuchanych zjeżdżalniach i placu zabaw, przejażdżki na kucyku zorganizowane przez gospodarstwo agroturystyczne pana Piotra Tumiłowicza z Antonielowa przyniosły z pewnością wiele radości zarówno dorosłym jak i dzieciom. W to słoneczne, niedzielne popołudnie można było również skorzystać z ofert kulinarnych, przygotowanych przez Wiejskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie i Ruchowo w Rudzie Zajączkowskiej oraz pań z KGW w Lasocinie i Snochowicach. Pyszny chlebek z domowym smalcem przygotowała pani Lucyna Paszow-

ska, promująca w czasie Pikniku swoje gospodarstwo agroturystyczne w Czartoszowach. Dużym powodzeniem wśród najmłodszych cieszyła się loteria fantowa. Po godzinie 19⁰⁰ rozpoczęła się zabawa taneczna, w której uczestniczyło blisko 400 osób. Zarówno dochód z zabawy jak i loterii fantowej, kiermaszu różnorożności, stoisk KGW, propozycji gospodarstw agroturystycznych w całości zasilili konto Wiejskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelaktualnie i Ruchowo w Rudzie Zajązkowskiej. Na ten cel przeznaczone zostały również pieniądze zebrane przez kierowniczkę Gminnego Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego w Łopusznie, panią Małgorzatę Jarząbek, od właścicieli dmuchanych zjeżdżalni i straganów „odpuŝtowych”.

Organizatorami Pikniku byli: Urząd Gminy w Łopusznie, Gminny Ośrodek Kultury w Łopusznie, Gminny Ośrodek Sportowo – Wypoczynkowy w Łopusznie oraz wspomniane wcześniej stowarzyszenie.

Jako koordynator Gminnego Integracyjnego Pikniku Rodzinnego pragnę serdecznie podziękować sponsorom imprezy: Zakładowi Mięsnym „WiR” w Łopusznie, Piekarni Aleksandra Kozaka w Łopusznie i Urzędowi Gminy w Łopusznie.

Ogromne podziękowania składam panu Stanisławowi Maciejewskiemu za zorganizowanie grupy porządkowej w trakcie trwania Pikniku, szczególnie w czasie zabawy tanecznej, panu Jackowi Pałaczowi- kierownikowi Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łopusznie za zorganizowanie grupy pracowników do pomocy w przygotowaniu terenu Ośrodka do imprezy, mocowania elementów dekoracyjnych i prac związanych



z uporządkowaniem terenu następnego dnia po imprezie. Dziękuję za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu loterii fantowej i kiermaszu różnorodności paniom: Beacie Jaskowskiej i Iwonie Wisznarewskiej – nauczycielkom Szkoły Podstawowej w Łopusznie oraz pani Annie Lesiak – kierownikowi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łopusznie. Serdeczne podziękowania kieruję do młodzieży: Łukasza Wawrzyły z Olszówki i Marcina Będkowskiego ze Snochowic za nieodpłatne udostępnienie sprzętu nagłaśniającego i obsługę nagłośnienia. Dziękuję paniom z Kół Gospodyń Wiejskich w Lasocinie i Snochowicach a także wymienionym gospodarstwom agroturystycznym za włączenie się do organizacji imprezy i tym samym uatrakcyjnienie jej. Dziękuję malarzom: Halinie Gołąbczak i Mieczysławowi Peli z Kielc, Wacławowi Markockiemu ze Skarżyska –Kamiennej i Piotrowi Pawelczykowi z Zaostrowia za zorganizowanie wystawy malarskiej i przekazanie po jednej pracy na rzecz Stowarzyszenia w Rudzie Zajązkowskiej.

W imieniu Prezes tego Stowarzyszenia, pani Agaty Piotrowskiej, składam serdeczne podziękowania wszystkim darczyńcom, dzięki którym impreza czerwcową wzbogaciła konto Stowarzyszenia o kwotę 4.400 zł. Pieniądze te przeznaczone zostaną na rehabilitację środowiskową, polegającą na indywidualnej rehabilitacji osoby niepełnosprawnej w miejscu zamieszkania oraz hipoterapię i zajęcia na krytej pływalni.

Barbara Pawelczyk

Wiejskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelaktualnie i Ruchowo w Rudzie Zajązkowskiej powstało z inicjatywy rodziców w 2006 r.

Stowarzyszenie utrzymuje się głównie z darowizn, niewielkich datków i własnych składek. Członkowie naszego stowarzyszenia to zarówno osoby upośledzone umysłowo jak i ruchowo oraz ich opiekunowie. Jak sama nazwa wskazuje jesteśmy organizacją zlokalizowaną na wsi, skupiającą osoby z wiosek. Obszary wiejskie mają ograniczony dostęp do korzystania z infrastruktury społecznej i form życia społecznego, tym bardziej osoby niepełnosprawne. Poprzez wszech-



stronne formy rehabilitacji, organizowanie imprez integracyjnych staramy się wyrównać ich szansę na godne i aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Dla rodziców dzieci specjalnej troski prowadzimy różne formy poradnictwa i wsparcia. Głównym celem stowarzyszenia jest działanie na rzecz wyrównania szans osób z upośledzeniem umysłowym i ruchowym, tworzenie warunków do przestrzegania wobec nich praw człowieka, prowadzenia ich ku aktywnemu uczestnictwu w życiu społecznym oraz wspieranie ich rodzin. O tym, jak jesteśmy potrzebni, świadczy pozytywna opinia wśród wiejskiej społeczności lokalnej oraz rosnąca wciąż liczba członków stowarzyszenia.

Nasze działania, oprócz ogromnego zaangażowania, wymagają środków pieniężnych, o pomoc w pozyskaniu których zwracamy się do Państwa. Jeżeli tylko zechcecie, możecie pomóc nam każdą złotówką, przekazując ją na konto naszego Stowarzyszenia, za co w imieniu własnym i osób niepełnosprawnych z góry serdecznie dziękuję.

Nasze Konto: Wiejskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie i Ruchowo; Bank Spółdzielczy w Łopusznie: 47 8499 0008 0000 5728 2000 0001; Nr KRS 0000 24 92 17.

Agata Piotrowska - prezes Stowarzyszenia

Dzieci – Rodzicom, Rodzice – Dzieciom – Gnieździska 2007

Po raz kolejny mieszkańcy Gnieździsk nie zawiedli. Tłumnie przybyli w niedzielne popołudnie, 17 czerwca, na wiejskie boisko, aby wziąć udział w imprezie środowiskowej organizowanej każdego roku przez nauczycieli, uczniów i Radę Rodziców Zespołu Szkół w Gnieździskach.

Wspólny wysiłek zaowocował mnóstwem atrakcji. Tradycyjnie impreza rozpoczęła się mszą świętą odprawioną w intencji uczniów kończących naszą szkołę. Następnie odbyły się występy artystyczne. Przedszkolaki i drugoklasiści zabawiali gości humorystycznymi scenkami, a pierwszaki i uczniowie klasy trzeciej zaprezentowali na scenie swoje umiejętności wokalne. Uczennice klasy piątej zachęcały widzów do tańca, wykonując skoczne piosenki.

Młodzież gimnazjalna również postarała się, aby humor nie opuszczał publiczności. Przedstawili zabawną scenkę pt. „Kapciuszek”, zaprezentowali także swoje umiejętności tańeczne w tańcu dyskotekowym.

Dużo emocji i niezapomnianych wrażeń dostarczył widzom koncert w wykonaniu Orkiestry Dętej OSP z Krasocina. Dech w piersiach zapierały pokazy żonglerki ogniem. Fani piłki nożnej, jak każdego roku, mogli kibicować swojej drużynie.

Wiele atrakcji przygotowali organizatorzy dla najmłodszych. Długie kolejki ustawiały się do malowania twarzy, po watę cukrową. Dzieci chętnie korzystały z przejażdżki na kucyku, zjeżdżalni, uczestniczyły w tańcach integracyjnych prowadzonych przez członków Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Wariant”. Członkowie szkolnego koła PCK zorgani-



zowali i przeprowadzili rodzinny konkurs na najpiękniejszy la-tawiec, w którym uczestnicy zdobyli ciekawe nagrody.

Po tak wielu atrakcjach każdy chętnie posilił się przysmakami z grilla przygotowanymi przez panie z Rady Rodziców, a sponsorowanymi przez panów: Mieczysława Kowalskiego, Sławomira Marszałka, Jarosława Chruściaka oraz firmę WiR.

Festyn dostarczył uczestnikom i organizatorom niezapomnianych wrażeń, radości i wypoczynku. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku impreza będzie równie atrakcyjna, a każdy znajdzie dla siebie coś interesującego.

**Koordynatorzy imprezy:
Bożena Klimczak
Wiesław Klimczak**



GDZIE ZBADAĆ GLEBY

Komunikat Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolnej w Kielcach



Podstawą opłacalnej produkcji roślinnej oraz wysokiej jakości produktów rolnych są badania na znajomość stanu właściwości agrochemicznych gleb i ich żyzności.

Do właściwości tych zalicza się odczyn (pH) gleby oraz jej zasobność w składniki pokarmowe makro i mikroelementowe, a także czynniki zapobiegające jej podatności na degradację.

Poznanie przez rolnika właściwości fizyko-chemicznych gleb stwarza możliwość precyzyjnego oraz tańszego nawożenia i dokarmiania roślin uprawnych. Przed zastosowaniem nawozów musimy wiedzieć, jakie mamy gleby, jaka jest ich zasobność w makro i mikroelementy, jakie zakwaszenie, tak aby zastosować odpowiednie wapnowanie i nawożenie organiczno - mineralne.

Korzyści z nawożenia uzyskuje się wtedy, gdy jest ono stosowane zgodnie z prawami przyrodniczymi i ekonomicznymi. Spełnia się tu aspekty: **ekonomiczny** poprzez racjonalne nawożenie oraz **ekologiczny**, dobierając nawozy najbardziej przyjazne środowisku, a zwłaszcza teraz przy tak szerokiej gamie produkowanych nawozów mineralnych (wieloskładnikowych) przeznaczonych do uprawy poszczególnych roślin.

Gdzie uzyskać takie informacje? Należy oczywiście pobrać próbki gleb, zbadać je w **Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Kielcach**. Próbkę glebową musi być pobrana w odpowiednim terminie, najlepiej w okresie wczesnej wiosny lub po zbiorach roślin, przed nawożeniem pod kolejną roślinę. Częstotliwość pobierania próbek zależy od właściwości fizyko-chemicznych oznaczanych pierwiastków i ich przemieszczania się w glebie (ruchliwości).

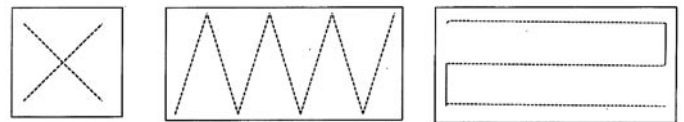
Przy badaniu gleb na pH (odczyn) i zasobność w fosfor, potas, magnez oraz mikroelementy tj. bor, mangan, cynk, miedź i żelazo próbki pobiera się w cyklu 3-4 letnim.

Technika i sposób pobierania próbek glebowych

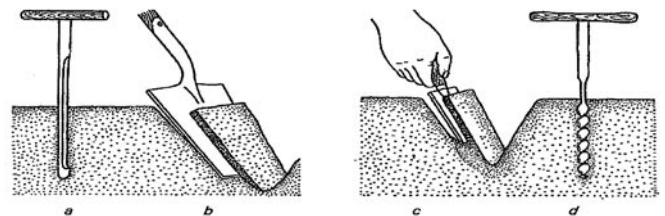
1. Sporządzić szkic sytuacyjny pól gospodarstwa przeznaczonych do badań lub podkład geodezyjny (mapka).
2. Na polach tych należy zakreślić zasięg powierzchni uprawianych roślin, oddzielnie: okopowe, zboża, rzepak, łąka, pastwisko itp.
3. Próbka ogólna (uśredniona) powinna reprezentować obszar użytku rolnego o zbliżonych warunkach przyrodniczych (typ, rodzaj i gatunek gleby, ukształtowanie terenu) i agrotechnicznych (przedplon, uprawa, nawożenie).
4. Powierzchnia użytku przypadająca na próbkę ogólną przy wyrównanej pod względem glebowym powierzchni i zbli-

żonym ukształtowaniu terenu nie powinna przekraczać 4 ha (zaleca się mniejsze powierzchnie).

5. Próbki ogólne należy pobrać oddzielnie dla każdej uprawy i z nich przygotować próbki uśrednione, około 0,5 kg.
6. Próbki glebowe pobiera się z profilu glebowego z warstwy ornej z kilkunastu miejsc pola tak, aby pobrana próbka była reprezentatywna. Zalecana głębokość pobierania próbek wynosi 0–20cm dla gleb ornych i 5–20cm dla łąk i pastwisk (z miejsc pobierania próbek usunąć 5cm warstwę darni). W uprawach sadowniczych próbkę pobiera się z dwóch poziomów, z warstwy 0–20cm i 21–40cm oddzielnie jako próbki (warstwa A i B).
7. Próbki glebowe pobiera się za pomocą laski glebowej, którą wbija się pionowo w glebę i po przekręceniu wyjmuje, a następnie z podłużnego zagłębienia (rowka) zeskrobuje całą zawartość do tekturowego pudełka (słoika). Można również pobierać próbki glebowe za pomocą świdra lub szpadla.
8. Schemat pobierania próbek glebowych:



9. Sposób pobierania próbek glebowych:



- a) laską glebową Egnera, b) szpadlem, c) łopatką ogrodniczą, d) świdrem.

10. Próbek nie należy pobierać: na obrzeżach pola do 5 m, w miejscach po stogach, kopcach, w rowach, bruzdach, kretowiskach, zagłębieniach i na ostrych wzniesieniach oraz bezpośrednio po zastosowaniu nawozów.

Pobrane próbki glebowe odpowiednio przygotowane i opisane na szkicu pobierania próbek (zleceniu) dostarcza się osobiście lub za pośrednictwem specjalisty terenowego, względnie przesyła pocztą do laboratorium **Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Kielcach, ul. Wapiennikowa 21 (kod 25-112), tel./fax (041) 361- 01-51 lub (041) 361- 02-25**. Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście i telefonicznie lub poprzez kontakt z naszym specjalistą terenowym.

Laboratorium Stacji posiada Certyfikat Akredytacji wydany przez Polskie Centrum Akredytacji w Warszawie, wg normy unijnej PN-EN ISO/IEC 17025:2005.

Wyniki badań laboratoryjnych przekazywane są w postaci wydruku komputerowego z wyceną potrzeb wapnowania i w klasach zasobności poszczególnych badanych składników wraz z broszurką „Zalecenia Nawozowe” pod uprawiane rośliny z możliwością skorzystania z elektronicznego systemu doradztwa nawozowego (NAWSALD).

Ponadto prowadzenie badań gleb pod względem zakwaszenia i zasobności w składniki pokarmowe posłuży do utrzymania gleb w „dobrej kulturze” i stosowania racjonalnego nawożenia zgodnie z „Kodeksem Dobrej Praktyki Rolniczej” oraz w prowadzonym rolnictwie ekologicznym, integrowanej produkcji rolnej i rolnictwie zrównoważonym.

A JAKI KOSZT BADAŃ?

- Analiza 1 próbki glebowej (opłata) wynosi:
- ✓ odczyn (pH) i zasobność w makroelementy (P, K, Mg) - **7,50 zł,**
 - ✓ broszurka „Zalecenia Nawozowe” - **5,00 zł,**
 - ✓ na zawartość w mikroelementy (B, Cu, Fe, Mn, Zn) - **30,00 zł,**
 - ✓ badanie gleb w uprawach sadowniczych (warstwa A i B) - **15,00 zł,**
 - ✓ badanie gleb, ziem i podłoży ogrodniczych (pełne) /w uprawach warzywniczych, kwaciarskich pod osłonami/ - **30,00 zł.**

Zapraszamy do korzystania z badań!

Informacja w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej dzieciom i uczniom na zakup podręczników i jednolitego stroju

1. Pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników jest udzielana dzieciom i uczniom rozpoczynającym w roku szkolnym 2007/2008 roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu albo w oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub naukę w klasach I-III szkoły podstawowej i w klasach I-III ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia.
2. Pomoc w formie dofinansowania zakupu jednolitego stroju jest udzielana uczniom szkół podstawowych i gimnazjów.
3. Pomocy, o której mowa w ust. 1 i 2, udziela się uczniom z rodzin, w których dochód na osobę nie przekracza kryterium dochodowego na osobę w rodzinie, o którym mowa w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, póź. 593, z późn. zm.). Obecnie jest to kwota 351 zł netto na osobę.
4. Wartość pomocy:
 - 1) której mowa w pkt 1 nie może przekroczyć kwoty:
 - a) 70 zł – dla ucznia rozpoczynającego roczne przygotowanie przedszkolne,
 - b) 130 zł – dla ucznia klasy I szkoły podstawowej oraz ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia,
 - c) 150 zł – dla ucznia klasy II szkoły podstawowej oraz ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia,
 - d) 170 zł – dla ucznia klasy III szkoły podstawowej oraz ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia;
 - 2) o której mowa w pkt 2, wynosi 50 zł dla ucznia.
5. Pomoc jest udzielana na wniosek rodziców ucznia (prawnych opiekunów), rodziców zastępczych, a także dyrektora szkoły, nauczyciela, pracownika socjalnego lub innej osoby, za zgodą przedstawiciela ustawowego lub rodziców zastępczych.
6. Wniosek składa się w szkole, do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2007/2008.
7. Wnioski składa się w terminie do 20 lipca 2007 r.
8. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o wysokości dochodów.
9. W przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzina korzysta ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej, zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów przedkłada się zaświadczenie o korzystaniu ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. W uzasadnionych przypadkach do wniosku można dołączyć - zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów – oświadczenie o wysokości dochodów.
10. Dyrektor szkoły sporządza listę uczniów uprawnionych do otrzymania pomocy i przekazuje ją odpowiednio wójtowi gminy.
11. Po otrzymaniu listy uczniów wójt gminy przekazuje środki na dofinansowanie odpowiednio zakupu podręczników oraz środki na dofinansowanie zakupu jednolitego stroju.
12. ZOEASz w Łopusznie zwraca rodzicom uczniów (prawnym opiekunom) koszty zakupu podręczników po przedłożeniu dowodu zakupu, do wysokości wartości pomocy, o której mowa w pkt 4.
13. W przypadku braku możliwości przedłożenia dowodu zakupu, o którym mowa w pkt. 12, ZOEASz w Łopusznie zwraca rodzicom uczniów (prawnym opiekunom) koszty zakupu podręczników po złożeniu przez nich oświadczenia o cenie zakupionych podręczników.
14. ZOEASz w Łopusznie wypłaca rodzicom uczniów (prawnym opiekunom) kwotę 50 zł na jednego ucznia, któremu przyznano pomoc, o której mowa w pkt 2.

Zbigniew Iwanek

Wymiana międzynarodowa klubów 4H ze stanem Indiana – USA 30.05-15.06.2007r.

W drugiej już wymianie klubów 4H z terenu województwa świętokrzyskiego wzięli udział klubowicze z naszej gminy. W tym roku uczestnikami wymiany byli: Klaudia Iwanek, Monika Jaworska i Grzegorz Palacz z Klubu 4H przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopusznie. Tradycyjnie klubowicze są zobowiązani w zamian przyjąć u siebie gości z USA. Klaudia Iwanek przebywała w Bluffton u państwa Sherry i Steve Makowski, Monika Jaworska w Columbia City u państwa Tamara i David Michell, Grzegorz Palacz w Uniondale u państwa Cindy i Byron Mossburg.

Klubowicze zostali powitani na lotnisku w Chicago przez organizatorów, następnie udali się do Purdue University w Lafayette.

Zwiedzili uniwersytet, gdzie odbyła się prezentacja prac polskich klubowiczów oraz multimedialna prezentacja działalności polskich klubów i opracowanych przez nie ścieżek dydaktycznych. Tego samego dnia uczestnicy wymiany zwiedzali jeszcze amerykańskie farmy mleczarskie, a także ogród botaniczny.

1 czerwca grupa zwiedzała Indiana State Capitol oraz Pomnik Żołnierza. Następnie udała się do Bluffton, gdzie spotkała się z rodzinami amerykańskimi, które gościły ich podczas całego pobytu w USA. Klubowicze poznawali ich tradycje i obyczaje, zwiedzali okolicę, robili zakupy i wspólnie przyrządzali posiłki. Wszyscy uczestnicy wymiany zostali bardzo serdecznie przyjęci i byli traktowani jak prawdziwi członkowie rodzin.

5 czerwca nasi klubowicze udali się do wioski Amiszów, gdzie mieli okazję poznać ich odmienne obyczaje i proste życie płynące z dala od zdobyczy cywilizacyjnych.

Dwa dni później odbyły się spotkania grupowe w amerykańskich klubach, gdzie klubowicze prezentowali swoje umiejętności i prace wykonywane w Polsce. Było to m.in. malowanie na szkle, kwiaty z bieli i itp.

9 czerwca odbył się piknik grupy polskiej i ich amerykańskich opiekunów. Spotkaniu towarzyszyły zabawy na świeżym powietrzu,

wspólny śpiew i prezentacje multimedialne zapoznające Amerykanów z polską kulturą i obyczajami.

12 czerwca cała grupa spotkała się w Fort Wayne, gdzie zwiedziła katedrę, muzeum przy katedrze, ogród botaniczny i zoo.

Następnego dnia odbyły się pożegnalne kolacje z rodzinami, które gościły klubowiczów z Polski.

14 czerwca rodziny odwoziły podopiecznych do Chicago, gdzie wspólnie zwiedzano miasto, m.in. najwyższy budynek- Sears Tower, wieżę liczącą 110 pięter i mierzącą 443 m, port Navy Pier. Następnego dnia grupa zwiedzała polską dzielnicę w Chicago, polskie kościoły, a także muzeum im. Stanisława Kostki. O godz. 14⁰⁰ udano się na lotnisko w drogę powrotną do kraju. Podróż samolotem przebiegła bardzo szybko, mimo blisko 9-godzinnego lotu.

Wszyscy uczestnicy wymiany wrócili z mnóstwem wspaniałych wrażeń, zafascynowani uprzejmością i kulturą życia codziennego, nawiązali wiele znajomości i przyjaźni, poznali odmienne tradycje i obrzędy, kulturę i historię Stanów Zjednoczonych. W tym wszystkim bardzo pomogła im dobra znajomość języka angielskiego.

Za rok będą gospodarzami i rodzinami zastępczymi dla swoich amerykańskich kolegów i przyjaciół, którym pokażą nasz piękny kraj.

Uczestnicy wymiany: **Monika Jaworska, Grzegorz Palacz i Klaudia Iwanek** oraz liderka klubu- **Aleksandra Adamiec** składają serdeczne podziękowania sponsorom, a w szczególności p. Dzisiajowski Oleksiewiczowi – wójtowi Gminy Łopuszno, Radzie Gminy Łopuszno, Starostwu Powiatowemu w Kielcach, p. Witoldowi Szprochowi, p. Krzysztofowi Sobonowi, p. Małgorzacie Jarząbek i wszystkim firmom i osobom, które umożliwiły im tę podróż życia, dzięki której zdobyli tyle cennych, nowych doświadczeń.

**Klaudia Iwanek, Monika Jaworska, Grzegorz Palacz
i liderka klubu – Aleksandra Adamiec**

Rowerem do sukcesów

20 czerwca Zespół Szkół w Łopusznie odwiedzili niecodzienni goście: narodowa kadra kolarzy górskich ze swoim szkoleniowcem, pochodzącym z Józefiny Andrzejem Piątkiem. Trener i jego podopieczni opowiadali dzieciom i młodzieży o wyścigach, treningach i swoich sukcesach. A było ich niemało. Maja Włoszczowska i Anna Szafraniec zdobyły wicemistrzostwo świata. Pozostali kolarze: Kornel Osicki, Magda Sadłicka, Dariusz Batek, Aleksandra Dawidowicz i Marcin Korczyński wielokrotnie triumfowali w zawodach krajowych.

Andrzej Piątek wspominał swoją drogę do sukcesu. Trenował kolarstwo z bratem Zbigniewem. Ponieważ pochodzili z małej miejscowości, oddalonej od miasta, nie było im łatwo dojeżdżać na treningi. Wytrwałość i ciężka praca jednak się opłaciły i dwaj bracia są bez wątpliwości najbardziej utytułowanymi sportowcami, absolwentami

naszej szkoły. Andrzej Piątek opowiadał o swoim nauczycielu wychowania fizycznego, panu Edwardzie Iwańskim, który zaraził go bakcyliem sportu, pamiętał także o wychowawczyni, uczącej i dzisiaj w Zespole Szkół, pani Grażynie Bednarskiej.

Zainteresowanie zgromadzonych w hali sportowej wzbudziły wysokiej klasy rowery, na których trenują kolarze. Niektóre z nich kosztują tyle, co dobrej klasy samochód. Sportowcy pokazywali strój kolarski, specjalne buty do uprawiania tego sportu i zachęcali do noszenia kasków podczas jazdy na rowerze.

Na zakończenie spotkania młodzi kolarze i ich trener rozdali kilkadziesiąt autografów.

Bracia Zbigniew i Andrzej pamiętają o naszej szkole, przyjmują zaproszenia na spotkania z młodzieżą, odwiedzają nas przy okazji

Samorządowe Pismo Lokalne „WIEŚCI ŁOPUSZNA”

Wydawca: **Urząd Gminy Łopuszno**, ul. Konecka 12; 26-070 Łopuszno

Redaktor naczelny: **Zbigniew Iwanek**. Redakcja: **Marian Bednarski, Agnieszka Palacz, Barbara Pawelczyk**.

Skład i druk: **Zakład Małej Poligrafii Wiktor Nowakowski**, Os. Na Stoku 51j, Kielce.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, korekty gramatycznej i ortograficznej oraz ograniczonej ingerencji w stylistykę poszczególnych wypowiedzi jak również nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.



Narodowa kadra kolarzy górskich



W imieniu synów statuetki dla najlepszych sportowców odebrała pani Janina Piątek



Pani Grażyna Bednarska i jej wychowanek Andrzej Piątek

organizowania Finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, są ofiarodawcami pamiątek na licytację. Z dumą mówią o szkole w Łopusznie i promują ją poza granicami naszej gminy. Jesteśmy im za

to wdzięczni, a dowodem tego są pamiątkowe statuetki, które ofiarowaliśmy naszym absolwentom. W ich imieniu odebrała je mama utytułowanych sportowców, pani Janina Piątek.

Agnieszka Palacz

Wojewódzkie Indywidualne Biegi Przełajowe

17 kwietnia w Ostrowcu Świętokrzyskim odbyły się Wojewódzkie Indywidualne Biegi Przełajowe. Zawody te od lat cieszą się ogromną popularnością. Każda grupa biegnąca na starcie skupia około 100 zawodników. Naszą gminę reprezentowały uczennice ze Szkoły Podstawowej w Łopusznie. Z sześciuosobowej reprezentacji na podium stanęły dwie zawodniczki.

W biegu na dystansie 1000 metrów Izabela Urbańczyk zajęła II miejsce, a Justyna Kozak III miejsce. Obie uczennice otrzymały pamiątkowe medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Pozostałe zawodniczki: Anna Kotwica, Angelika Kaleta, Marta Laskowska, Katarzyna Hajduk również godnie reprezentowały naszą szkołę.



Wojewódzkie Drużynowe Biegi Przełajowe

26 kwietnia 2007r. na trasach przełajowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Końskich rozegrane zostały Wojewódzkie Drużynowe Biegi Przełajowe. Triumfowała reprezentacja ze Szkoły Podstawowej w Łopusznie, zajmując I miejsce.

Drużyna, w skład której weszły Justyna Kozak, Izabela Urbańczyk, Angelika Kaleta, Katarzyna Hajduk, Marta Laskowska, Anna Kotwica, Martyna Będkowska w pięknym stylu wywalczyła tytuł mistrzyń województwa na rok 2007.

Nagrodą za ich wysiłek był piękny puchar, medale i dyplom.



Mistrzyni Województwa w Czwórboju La

Sukcesem zakończył się start zawodniczek ze Szkoły Podstawowej w Łopusznie w Wojewódzkim Czwórboju Lekkoatletycznym w Kielcach.

Zawody odbyły się 28 maja 2007r. Młodzi sportowcy rywalizowali ze sobą w czterech konkurencjach lekkoatletycznych: skok w dal, bieg na 60 m, rzut piłką palantową, bieg na 600m dziewcząt.

Reprezentację składały się z 6 dziewcząt. O zwycięstwie decydowały uzyskane punkty wg tabel czwórbojowych. Suma osiągniętych punktów za cztery konkurencje dała ostateczny wynik każdego zawodnika. Na ostateczny wynik drużyny składały się końcowe rezultaty 5 najlepszych zawodników.

Do walki o tytuł mistrzyni województwa w Czwórboju LA stanęły 22 szkoły.

Lekkoatletki z Łopuszna z przewagą ponad 200 punktów pokonały pozostałe rywalki, nie pozostawiając złudzeń, kto w tej dyscyplinie sportu w roku 2006\2007 jest najlepszy.

Drużyna w składzie: Izabela Urbańczyk, Justyna Kozak, Angelika Kaleta, Anna Kotwica, Katarzyna Hajduk, Marta Laskowska uzyskała prawo do reprezentowania woj. świętokrzyskiego na Mistrzostwach Polski w czwórboju, który odbył się 12-14.06.2007r. w Bydgoszczy.

Małgorzata Gwóźdź



